DODATEK DO N° 3.

Dnia 31 stycznia 1839.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— *Londyn.* P. J. Gnorowski wydał następujące obwieszczenie:

« Stosownie do usilnych życzeń wielu przyjaciół Polski, ułożyłem rys historyczny Powstania tego narodu w latach 1830-31 i okresu panowania Rossyjskiego w latach poprzednich, począwszy od r. 1815.

Wyciągnąłem materjały do mojego dzieła z wierzytelnych dokumentów; do reszty były mi pomocą osobiste zwierzania najznakomitszych aktorów tego dramatu, w którym i ja sam miałem udział.

Jednym z powodów które mię ostatecznie skłoniły do napisania niniejszego dzieła, było to, że podziśdzień, w żadnym obcym, ani nawet w Polskim języku, niewyszło nic coby choć z daleka podobnem było do wiernego i zupełnego opowiedzenia owych wypadków. Dodam jeszcze, że wiadomości którem tu zgromadził dotyczące administracyi rossyjskiéj i natury jéj rządu, niebyły dotąd wystawione publiczności od żadnego angielskiego pisarza; i pochlebiam sobie że potrafiłem wyłożyć cały przedmiot w zupełnie nowem dla czytelników angielskich świetle.

W dzisiejszéj chwili, nie zda mi się potrzebnem dowodzenie ważności kwestyi o któréj mowa. Sprawa Polski, zdaniem polityków pierwszego rzędu, jest ściśle bardzo połączona, nie już tylko z zachowaniem niepodległości i cywilizacyi środkowéj i zachodniéj Europy, ale jeszcze z wielkiemi kwestjami : utrzymania niepodległości Turcyi , panowania W. Brytanii w Indjach, tudzież interesami handlowemi i moralnym bytem Wschodu. Dzieło będzie wydanem przez subskrypcją. T. 1. in 8. Szyll. 10.

Ze Lwowa. W początkach bieżącego miesiąca rozpoczęto w Poznaniu druk dzieła : *Zbiór wiadomości do historyj sztuki lekarskiéj w Polsce od najdawniejszych czasow przez P. Gąsiorowskiego.* Zmarły przed kilką laty we Lwowie doktor Marjan Zakrzewski pracował w tymże przedmiocie i mnogą ilość nazbierał materjałów. P. Szymanowski wydawca Warszawskiego pisma czasowego Swiat dramatyczny, powiększając onegoż zakres przyrzeka na rok następny, umieszczać także artykuły w zawodzie pięknéj literatury, ryciny mod i wizerunki artystów dramatycznych Warszawskich, które znany zaszczytnie rytownik Seweryn Oleszczyński wykonywać będzie.

— Karol Lipiński wyjechał do Drezna. Lipska *Gazeta Powszechna* pisze o nim p. d. 5 Grudnia. Lipiński jest w murach naszych, i dnia jutrzejszego grać będzie u dworu jako stanowczo mianowany pierwszy mistrz koncertów kapeli królewskiéj. Od dwóch lat wchodził oto w układy z dyrekcyą królewską, najwięcéj zaś od śmierci słynnego Rolli, od maja, r. 1837. Usiłowaniom Morlachi'ego który po Paganinim uznawał w nim pierwszego skrzypka Europy, opierała się jedna z tutejszych muzycznych partyi, chcąca pewnego młodego utalentowanego krajowca przenieść nad tego sławnego cudzoziemca. Lecz król z właściwem sobie znawstwem i prawdziwie po królewsku na stronę Lipińskiego uchwalił. Z Drezna pojechał Lipiński do Pragi; przed wyjazdem grał na koncercie u dworu, po czem marszałek nadworny ofiarował mu imieniem króla kosztowną złotą tabakierą.

— Trzeci i ostatni tom pism Seweryna Goszczyńskiego wydanych nakładem F. Pillera i spółki, wyszedł właśnie z druku i znajduje się w handlu : zawiera część drugą poezyi Ossyana. W Warszawie z początkiem roku 1839 wychodzić będzie w miesięcznych zeszytach dzieło pod tytułem « Nowy Kolumb », zbiór najnowszych odkryć, wiadomości statystycznych, zarysów obyczajów i zwyczajów oraz podróży malowniczéj po Europie. Każdy zeszyt ozdobiony będzie jedną ryciną z Anglii sprowadzoną.

— *Niezapominajki*, noworocznik na r. 1839 wydany przez Karola Korwella w Warszawie, zawiera artykuła prozą : K. Wł.

Wojcickiego, W. A. Maciejowskiego, Pauliny K. E. J. Niesz. Kar. Korwella. wiersze: An. Bielowskiego, H. Potockiego, J. Korsaka, Lud. Kamińskiego, P. Sijanowa, Stanisława z Dzikowa, Wiktora Zielińskiego, Teof. Nowosielskiego.

— We wsi Bałdrzychowie, obw. łęczyckiem (Król. polskiém) wykrytem zostało przez wydmuch wiatru na wzgórzu piaszczystem pogrzebowisko Sławian z czasów pogańskich : jedna z wykopanych tamże urn znacznie większa od zwyczajnych która atoli na miejscu rozsypała się w proch, zamykała w sobie szczątki przepalonych kości, osadę dzidy i włóczni tudzież nożyce nakształt owczarskich i inne drobne żelastwo.

— W upłynionym roku, dano w obu teatrach Warszawskich, 402 reprezentacii, tojest w wielkim 191 w Rozmaitościach 211 z tych nowych dzieł 22, opera 1, baletów 3.

— Towarzystwo lekarskie wilenskie wydawać ma z polecenia rządowego dziennik lekarski w języku rossyjskim.

— *Z Petersburga* : drukują tu powtórne wydanie wszystkich dzieł genialnego Bestużewa który pisał pod przybranem imieniem Marlińskiego. Pisma te obejmować będą tomów dwanaście : i pierwsze sześć są już w rękach czytającéj publiczności : mieszczą one powieści, obrazy morskie, rysy obyczajów ludu Sybiryjskiego, wspomnienia ze wschodu i tym podobne utwory w których autor obok najpiękniejszego w literaturze rossyjskiéj nowoczesnego stylu świeżość myśli z żywością obrazów jednoczy.

— *Nowe dzieła* : *wykład Ewanieli i listów apostolskich* przypadających w dni niedzielne i uroczyste całego roku, przez X. Anioła Dowgirda. Wilno Tomów 2. Tom 3 zawiera : *Konferencje Duchowne*. Tom 4. *Nauki rekolekcyjne*; do uzupełnienia których przydane są dwie konferencije X. kanonika Markiewicza, o pacierzach kapłańskich i o bezżeństwie księży.

— Wyszły z drukarni polskiéj *Pamiętniki Imci Pana Seweryna Soplicy cześnika parnawskiego*, z przedmową Stefana Witwickiego. P. Stefan Witwicki bierze pod skrzydło swoje bezimiennie nadsyłane z kraju utwory. Jest to bardzo dobrze i dla publiczności dla któréj imie P. Witwickiego jest zaręczeniem za

wartość dzieła, i dla xiążki która niemoże jedno zyskać na opiece téj powagi pisarza. Szanujemy więc urząd jaki przyjął na się P. Witwicki, ale pozwolemy sobie krytyki nad sposobem urzędowania. P. Witwicki jako człowiek i pisarz, ma tyle prawości że pojmie drażliwość naszego literackiego sumienia. Zdaniem naszem utwór cudzego dowcipu, powierzony staraniu naszemu jest rzeczą świętą, który się bez grzechu naruszać niegodzi. Niewątpimy że każde dzieło uległszy poprawkom P. Witwickiego pokazałoby się światu w nierównie doskonalszéj postaci; ale tu nie oto chodzi: publiczność woli może mniéj wyborne a różnowzore, rodzajową cechę dochowujące, niżli lepsze, a stemplem jednegoż umysłu naznaczone pisma. Otoż w przedmowie do *Poselstwa z ziemi ucisku*, przyznał się P. Witwicki do naruszenia obcych kreacyi: — ma się rozumieć w ich interesie. Odmiany i opuszczenia jakie tam porobił Szanowny Wydawca, pokazały się tym niewłaściwsze, iż dzieło wyszło z pod pióra wielkiego pisarza, mistrza nowéj generacyi literatów polskich. A przecie to niezabiło w Szan. Witwickim owéj manii, co w oczach świata może ujśdź za pretensyą na generał-pedagoga, karczującego pole umysłowości polskiéj. Niemówimy czy są jakie poprawki *W Pamiątkach cześnika Parnawskiego*, i czyli szczęśliwe?... ponieważ w przedmowie P. Witwicki o żadnych nie ostrzega: ale pytamy: po co było dowolnie nadawać tytuł *de fantaisie*, i podawać w podejrzenie wierzytelność dzieła, udając je za utwór świeży w skutek czytania P. Tadeusza napisany? Ma to minę nowofrancuzkiego szarlatanizmu, który nikomu mniéj nieprzystoi jak człowiekowi tego charakteru, talentu, i wziętości co P. Witwicki.

DONIESIENIA PŁATNE.

— Ktoby wiedział o pobycie Wiktora Psarskiego, raczy jak najśpiészniéj uwiadomić Księgarnię Polskę, która ma do niego bardzo ważne zlecenia. (2)

— Konstanty Włodecki z Podola, i major Jakób Dąbczewski zgłoszą się do Księgarni Polskiéj po odebranie listów. (3)

W DRUKARNI BOURGOGNE ET MARTINET, RUE JACOB, 30.